

ARKADIUSZ JANUCHOWSKI

UTRATA URZĘDU PROBOSZCZA NA GRUNCIE PRAWA KANONICZNEGO I ZNACZENIE TEGO FAKTU W PROCESIE EKSMISYJNYM

Przedstawione w tytule zagadnienie nie wydaje się może zbyt pasjonujące, jednakże nie jest pozbawione praktycznego znaczenia. Poczynione niżej rozważania w pewnym przynajmniej zakresie mogą mieć bowiem zastosowanie do innych osób, które podlegają władzy „przełożonych” w ramach związków wyznaniowych, a z racji funkcji pełnionej w związku wyznaniowym czy też przynależności do pewnej grupy wiernych (np. zakonu) przysługuje im prawo do zamieszkiwania w pomieszczeniach będących własnością związku wyznaniowego. Z informacji medialnych wiadomo, że tego typu sprawy trafiają również na wokandę sądową.

1. RYS HISTORYCZNY

Uważam, że w celu lepszego zrozumienia zagadnienia warto chociaż skrótowo przedstawić obowiązujący stan prawny w okresie II Rzeczypospolitej, aspekt porównawczy bowiem pozwoli w szerszy sposób spojrzeć na specyfikę poruszanego problemu.

Zgodnie z art. IV Konkordatu z 10 lutego 1925 r.¹ władze cywilne miały udzielać swej pomocy w wykonywaniu postanowień i dekretów

¹ Dz.U. z 1925 r., Nr 72, poz. 501.

kościelnych: a) w razie destytucji duchownego, pozbawienia go beneficjum kościelnego, po ogłoszeniu dekretu kościelnego o wspomnianej destytucji lub pozbawieniu oraz w razie zakazu noszenia sukni duchownej; b) w razie poboru taks lub prestacyj przeznaczonych na cele kościelne, a przewidzianych przez ustawy państwowe; c) we wszystkich innych przypadkach przewidzianych przez ustawy obowiązujące.

Instytucja uregulowana w art. IV Konkordatu była tradycyjnie określana mianem *brachium saeculare*, czyli ramienia świeckiego, służącego wykonywaniu postanowień kościelnych w drodze przymusu państwowego². Jako akt wykonawczy do art. IV Konkordatu zostało wydane rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 23 marca 1926 r. w sprawie udzielania pomocy państwowej przy wykonywaniu postanowień i dekretów kościelnych³. W sprawach wskazanych w art. IV lit. a Konkordatu władza kościelna zwracała się do właściwego urzędu wojewódzkiego, na terenie którego przebywała osoba duchowna lub znajdowało się beneficjum (§ 2). Stosowne żądanie władzy kościelnej musiało być złożone na piśmie oraz zawierać zwięzłe przedstawienie faktów będących jego podstawą i stwierdzenie wydania odpowiedniej decyzji lub dekretu (§ 3). Po otrzymaniu żądania władza państwowa miała wydać niezwłocznie zarządzenia, zmierzające do jego wykonania (z tym że do niej należał wybór środków służących do realizacji celu), i najdalej w ciągu 14 dni powiadomić władzę kościelną o podjętych działaniach (§ 4). Poza wypadkami wymagającymi bezzwłocznego działania władze państwowe wyznaczały osobie obowiązanej 14-dniowy termin na wykonanie obowiązku, a po jego bezskutecznym upływie przystępowały do przymusowego wykonania zarządzenia (§ 5).

Analiza art. IV Konkordatu oraz przepisów rozporządzenia wskazuje, że organy państwowe, do których władza kościelna zwróciła się ze stosownym wnioskiem, nie były uprawnione do badania zasadności czy też zgodności z prawem kanonicznym dekretów wy-

² Szerzej na temat znaczenia tej instytucji w okresie II Rzeczypospolitej J. Osuchowski, *Prawo wyznaniowe Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939*, Warszawa 1967, s. 460-477.

³ Dz.U. z 1926 r., Nr 44, poz. 271.

danych przez władze kościelne. Kompetencje władzy państwowej sprowadzały się jedynie do stwierdzenia, że stosowny dekret lub decyzja władz kościelnych zostały wydane⁴. Znajdowały się więc w sytuacji podobnej jak obecnie organ egzekucyjny, któremu przedstawiono tytuł wykonawczy (art. 804 k.p.c.). Omawiana instytucja była więc przykładem bezpośredniej skuteczności działań prawnych podjętych na podstawie prawa kanonicznego (wydanie dekretu o usunięciu duchownego) na gruncie prawa państwowego. W tym miejscu warto też zaznaczyć, że prawo zwrócenia się do organów państwa o wykonanie decyzji władz kościelnych nie było w okresie II Rzeczypospolitej jedynie przywilejem Kościoła Katolickiego, ale dotyczyło również innych związków wyznaniowych⁵; dwie ustawy przewidujące takie prawo obowiązują jeszcze obecnie⁶.

2. OBOWIĄZUJĄCY STAN PRAWNY

W dniu 12 września 1945 r. rząd podjął uchwałę, uznającą Konkordat z 1925 r. za nieobowiązujący, oficjalnie wskazując jako przyczynę wielokrotne naruszenie przez Stolicę Apostolską jego postanowień podczas II wojny światowej⁷. Kolejnym aktem prawnym regulującym kompleksowo⁸ sytuację Kościoła Katolickiego w Polsce

⁴ Por. J. Osuchowski, *Prawo wyznaniowe*, s. 468-469.

⁵ Tamże, s. 476-477.

⁶ Jest ono przewidziane w art. 30 ustawy z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1936 r., Nr 30, poz. 240) oraz art. 21 ustawy z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Karaimeńskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1936 r., Nr 30, poz. 241).

⁷ Na ten temat, w tym faktycznych przyczyn zerwania Konkordatu, np.: J. Wiślicki, *Konkordat polski 1993 – tak czy nie?*, Poznań 1993, s. 61 n.; H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 134 n.; K. Krasowski, *Państwo a Kościół katolicki w Polsce 1945-1955*, Poznań 1997, s. 27 n.

⁸ W okresie PRL obowiązywał najpierw dekret Rady Państwa z 10 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych (Dz.U. z 1953 r., Nr 10, poz. 32), a następnie dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (Dz.U. z 1957 r., Nr 1, poz. 6).

była dopiero ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospoliej Polskiej⁹, a następnie Konkordat z 28 lipca 1993 r.¹⁰, który wszedł w życie 25 kwietnia 1998 r. W pewnym zakresie do Kościoła Katolickiego mogą mieć również zastosowanie przepisy ustawy z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (patrz: art. 18 ust. 2 tej ustawy)¹¹. Oczywiście do Kościoła Katolickiego stosuje się przepisy innych powszechnie obowiązujących aktów prawnych, w tym przepisy Konstytucji. Już w tym miejscu można jednak wskazać, że obecnie żaden akt prawny prawa państwowego nie przewiduje instytucji analogicznej do przewidzianej w art. IV Konkordatu z 1925 r. Należy zatem rozważyć, czy w obowiązującym stanie prawnym utrata przez proboszcza urzędu na gruncie prawa kanonicznego wywiera jakiegokolwiek skutki na gruncie prawa polskiego, a jeżeli tak, to w jakim trybie są one realizowane. Do uzyskania odpowiedzi na tak postawione pytanie niezbędna jest z jednej strony analiza pozycji proboszcza w prawie kanonicznym, a z drugiej wskazanie podstaw recepcji prawa kanonicznego do prawa polskiego.

3. KANONICZNA POZYCJA PROBOSZCZA

W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. pozycja proboszcza została uregulowana głównie w rozdziale VI Księgi II, traktującym o parafiach, proboszczach i wikariuszach parafialnych (kan. 515-552). W literaturze przedmiotu¹² wskazuje się trzy podstawowe funkcje proboszczowskie: nauczanie, uświęcanie i pasterzowanie. W zakresie nauczania proboszcz obowiązany jest zatroszczyć się o to, aby przebywającym w jego parafii było głoszone nieskażone słowo Boże. Do jego zadań w tym zakresie należy m.in. głoszenie homilii, organizowanie katechez, troska o katolickie wychowanie

⁹ Dz.U. z 1989 r., Nr 29, poz. 154 z późn. zm.

¹⁰ Dz.U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

¹¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2005 r., Nr 231, poz. 1965 z późn. zm.

¹² Ks. E. Sztafrowski, *Pozycja proboszcza w prawie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 1992, nr 1-2, s. 35 n.

dzieci i młodzieży. W zakresie uświęcania proboszcz sprawuje przede wszystkim sakramenty święte. W zakresie funkcji pasterzowania proboszcz winien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy, nawiedzać rodziny, wspierać chorych, otaczać troską biednych i cierpiących, troszczyć się o rozwój życia chrześcijańskiego w rodzinach swojej parafii. Nadto, stosownie do kan. 532, proboszcz w imieniu parafii załatwia wszystkie czynności prawne. Proboszcz winien również zamieszkiwać w swojej parafii w domu parafialnym w pobliżu kościoła, a odstąpienie od tego obowiązku jest możliwe tylko za zgodą ordynariusza miejsca (kan. 533 § 1). Z kan. 533 § 1 KPK wynika więc funkcjonalne powiązanie obowiązku zamieszkiwania w domu parafialnym ze sprawowaniem urzędu proboszcza¹³. Dalej KPK przyznaje proboszczowi prawo do wakacji (kan. 533 § 2) i wynagrodzenia (kan. 531). Niewątpliwie wskazane wyżej prawa i obowiązki proboszcza spełniają definicję urzędu kościelnego, zgodnie z którą urząd kościelny jest jakimkolwiek na stałe ustanowionym zadaniem, z ustanowienia czy to Bożego, czy to kościelnego dla realizacji celu duchowego (kan. 145 § 1)¹⁴.

Oceniając wskazane wyżej prawa i obowiązki proboszcza z punktu widzenia prawa państwowego, można w nich dostrzec zarówno pewne elementy umowy o pracę (prawo do wakacji, wynagrodzenia), jak i też umowy zlecenia i umowy o świadczenie usług, do której z mocy art. 752 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (obowiązek troszczenia się o dobra doczesne parafii, co jest związane z koniecznością dokonywania czynności prawnych; brak charakterystycznego dla umowy o pracę kierownictwa). Z obowiązku zamieszkiwania w domu parafialnym wynika w sposób logiczny prawo do zamieszkiwania w tym domu¹⁵, przy czym, jak już wyżej wskazano, prawo to jest w funkcjonalny sposób powiązane z powołaniem na urząd i wykonywaniem obowiązków proboszcza, nie wynika zaś z od-

¹³ E. Szafronowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. II, Warszawa 1985, s. 210.

¹⁴ Szerzej na temat urzędów kościelnych: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, pod red. J. Krukowskiego, t. I, Pallottinum 2003, s. 233-291, a na temat pozycji kanonicznej proboszcza t. II/1, Pallottinum 2005, s. 409 n.

¹⁵ Por. Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1997²⁰, rozdz. X. *Wypowiedzi modalne*.

ębnej umowy zawieranej przy okazji powierzania urzędu¹⁶. Istotne jest też uprawnienie proboszcza do podejmowania czynności prawnych w imieniu parafii, co zgodnie z regulacją przyjętą w art. 7 ust. 3 pkt 5 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego jest sprawowaniem funkcji organu osoby prawnej. Z punktu widzenia prawa państwowego kanoniczna pozycja proboszcza zawiera więc w sobie elementy różnych umów cywilnoprawnych powiązanych w jedną funkcjonalną całość¹⁷. Dla dalszych rozważań, z uwagi na temat artykułu, najbardziej istotne jest jednak to, że w czasie pełnienia urzędu proboszcza osobie sprawującej ten urząd przysługuje tytuł prawny do lokalu będącego własnością osoby prawnej (parafii), której jest organem (ściślej, prawo to przysługuje osobie fizycznej pełniącej aktualnie funkcję piastuna organu tej osoby prawnej).

4. AUTONOMIA I NIEZALEŻNOŚĆ KOŚCIOŁA I PAŃSTWA – OBSADZANIE URZĘDÓW KOŚCIELNYCH

Kolejnym zagadnieniem istotnym dla dalszych rozważań jest zasada autonomii i niezależności Kościoła i państwa, każdego w swoim zakresie, wyrażona w art. 25 ust. 3 Konstytucji oraz powtórzona

¹⁶ Szczegółowe regulacje uprawnień i obowiązków proboszcza oraz wikariuszy parafialnych związanych z zamieszkiwaniem w budynkach stanowiących własność parafii zawierają również postanowienia niektórych synodów diecezjalnych. Akty te określają w szczególności standard, jaki powinno spełniać mieszkanie, zasady ponoszenia kosztów związanych z jego eksploatacją czy też kwestię własności wyposażania mieszkania. Regulacje te omawia S. Dubiel, *Uprawnienia majątkowe Kościoła katolickiego w Polsce*, Lublin 2007, s. 222-229.

¹⁷ Powołanie i odwołanie proboszcza przez biskupa diecezjalnego jest na gruncie prawa kanonicznego stosunkiem o charakterze administracyjnym, a nie cywilnoprawnym (na ten temat np. J. Krukowski, *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Lublin 1985), co sprawia istotną trudność w analizie pozycji prawnej proboszcza z punktu widzenia prawa polskiego. Uważam jednak, że z punktu widzenia prawa polskiego pozycja prawna proboszcza powinna być rozpatrywana w kategoriach prawa cywilnego (z pewnymi ograniczeniami, o których będzie mowa w dalszej części artykułu), biskup nie jest bowiem na gruncie tego prawa organem administracyjnym, a jego dekryty nie są decyzjami administracyjnymi w rozumieniu kodeksu postępowania administracyjnego.

w art. 1 Konkordatu. Różnica między tymi przepisami polega na tym, że o ile Konkordat odnosi się tylko do Kościoła Katolickiego, o tyle Konstytucja dotyczy wszystkich kościołów i innych związków wyznaniowych¹⁸. Sformułowanie to zostało zaczerpnięte z konstytucji Soboru Watykańskiego II o obecności Kościoła w świecie współczesnym *Gaudium et spes*: „Wspólnota polityczna i Kościół są w swoich dziedzinach od siebie niezależne i autonomiczne”.

Autonomia i niezależność mogą być pojmowane w aspekcie ontologicznym i normatywnym. W aspekcie ontologicznym termin „autonomia” oznacza, że zarówno Kościół, jak i państwo istnieją niezależnie od siebie i mają swoją obiektywną wartość¹⁹, dlatego też żaden z tych podmiotów nie może nadać autonomii drugiemu, ale może jedynie ją uznać. O autonomii nie można mówić w sposób absolutny. Ma ona znaczenie w określonym kontekście i w odniesieniu do innych bytów²⁰. Autonomia w aspekcie normatywnym oznacza, że zarówno Kościół, jak i państwo rządzą się własnym prawem (każdy w swoim zakresie)²¹. Autonomia występuje w Konstytucji i w Konkordacie w powiązaniu z niezależnością i stanowi jej najwyższy stopień. O ile jednak autonomia odnosi się przede wszystkim do stosunków wewnętrznych, o tyle niezależność dotyczy stosunków z innymi podmiotami.

Niezależność i autonomia przysługuje każdemu w swoim zakresie. Niezależność Kościoła utożsamia się z suwerennością duchową, niezależność państwa zaś z suwerennością terytorialną.

Konsekwencja proklamacji autonomii i niezależności Kościoła i państwa, każdego w swoim zakresie, w płaszczyźnie prawnej oznacza, że każda z tych społeczności ma własny system prawny oraz że może się nim rządzić w swoim porządku. W stosunku do autonomii i niezależności Kościoła wyraźnie potwierdza to art. 5 Konkordatu, zgodnie z którym, przestrzegając prawa do wolności reli-

¹⁸ J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 63.

¹⁹ R. Sobański, *Niezależność i autonomia Kościoła i Państwa podstawową przesłanką Konkordatu*, „Ateneum Kapłańskie” 1996, nr 1, s. 16 n.

²⁰ R. Sobański, *Kościół jako podmiot prawa*, Warszawa 1983, s. 201.

²¹ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1999, s. 289; J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 64.

gijnej, państwo zapewnia Kościołowi Katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji²² oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego. Zasada ta nie oznacza natomiast automatycznego obowiązywania norm prawa kościelnego w porządku państwowym ani norm prawa państwowego w porządku kościelnym²³. Skuteczność przepisów tego prawa i działań podjętych na ich podstawie w państwowym porządku prawnym zależy od ich uznania przez państwo wyrażonego w normach prawa państwowego²⁴. W doktrynie i orzecznictwie sporne jest jednak, czy za wystarczające odesłanie do prawa wewnętrznego Kościoła można już uznać samą zasadę autonomii i niezależności, w szczególności zaś art. 5 Konkordatu i art. 2 ustawy o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego²⁵, czy też konieczne jest odesłanie do prawa kanonicznego w przepisach regulujących poszczegól-

²² Pojęcie jurysdykcji (władzy rządzenia, pasterzowania) na gruncie prawa kanonicznego obejmuje władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Oprócz jurysdykcji w prawie kanonicznym wyróżnia się władzę uszczębiania i nauczania. Szeroko na ten temat: J. Krukowski, *Administracja w Kościele*, s. 44.

²³ J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 65; również P. Stanisław, *Źródła prawa wyznaniowego*, w: *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego*, Lublin 2004, s. 331-332; P. Stanisław, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 60-61.

²⁴ M. Pietrzak, *Prawo*, s. 290; J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 65.

²⁵ W. Chmiel, *Obrót nieruchomościami przez parafię rzymskokatolicką*, „Rejent” 2000, nr 6, s. 23; R. Szytko, *Kościół i związki wyznaniowe jako podmioty czynności prawnych w praktyce notarialnej (cz. II)*, „Rejent” 2005, nr 2, s. 68-70; M. Krzemiński, *Znaczenie prawa kanonicznego dla określenia sposobu reprezentacji kościelnych osób prawnych (Glosa do wyroku SN z 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00)*, „Prawo Bankowe” 2005, nr 10, s. 20 n. (choć ten autor zwraca uwagę na konieczność odróżnienia zakresu, w jakim odesłanie do prawa kanonicznego wynika z art. 2 ustawy i art. 5 Konkordatu od odesłania wynikającego z przepisów szczegółowych); B. Rakoczy, *Glosa do wyroku NSA z 3 lipca 2000 r., II SA 1128/99*, OSP 2002/7-8/98; *Glosa do wyroku SN z 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00*, OSP 2003/9/115; *Glosa do wyroku SN z 24 marca 2004 roku, IV CK 108/03*, „Rejent” 2005, nr 1, s. 131 n., jak również SN w wyroku z dnia 27 lipca 2000 r. (IV CKN 88/00, OSP 2003, nr 9, poz. 15). Do tej grupy poglądów również: B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polsce. Komentarz*, Oficyna 2008; B. Rakoczy, *Glosa do wyroku NSA z 8 stycznia 2008 roku, II GSK 286/07*, OSP 2009/2/125.

ne instytucje prawne²⁶. W mojej ocenie trafniejsze jest drugie z przedstawionych stanowisk, jednak ze względu na problematykę artykułu nie jest konieczne przedstawianie w tym miejscu argumentów przemawiających na jego rzecz²⁷, albowiem w kwestii obsadzania urzędów kościelnych art. 7 ust. 1 Konkordatu stanowi, że obsadza je kompetentna władza kościelna zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. Nie budzi zatem wątpliwości, że wskazany przepis jest przykładem skuteczności w państwowym porządku prawnym działań podjętych na podstawie prawa kanonicznego, a tym samym gwarantuje Kościołowi pełną autonomię w tej tak ważnej dla niego dziedzinie²⁸. Władzą tą w stosunku do urzędu proboszcza jest biskup diecezjalny (kan. 524). Należy zatem wskazać, w jakich sytuacjach i w jakim trybie podejmowane są decyzje o utracie urzędu przez proboszcza.

5. UTRATA URZĘDU KOŚCIELNEGO NA GRUNCIE PRAWA KANONICZNEGO.

Ogólną regulację co do utraty urzędu kościelnego zawiera kan. 184 § 1, zgodnie z którym urząd kościelny traci się po upływie wyznaczonego czasu, po osiągnięciu określonego prawem wieku, na

²⁶ G. Radecki, *Organy osób prawnych Kościoła katolickiego w Polsce*, „Rejent” 2003, nr 7-8, s. 144; tenże, *Glosa do wyroku SN z 27 lipca 2000 roku, IV CKN 88/00*, OSP 2004/5/58, jak również J. Krukowski, chociaż jego wypowiedzi w rozważanym zakresie są dosyć ogólne: *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 108-109, 181-182; *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 219; taki pogląd wyraził SN w wyroku z 24 marca 2004 r. (IV CKN 108/03, OSNC 2005/4/65). W tym miejscu przywołać należy też artykuł M. Pietrzaka, *Prawo kanoniczne w polskim systemie prawnym*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 8, s. 16 n., oraz R. Sobańskiego, *Prawo kanoniczne a krajowy porządek prawny*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 6, s. 15.

²⁷ Argumenty te przedstawiłem w publikacjach: *Skuteczność prawa kanonicznego w zakresie reprezentacji osób prawnych Kościoła katolickiego*, „Rejent” 2007, nr 9, s. 49 n.; *Wybrane zagadnienia związane z reprezentacją parafii przez proboszcza na gruncie prawa kanonicznego i polskiego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2008, nr 11, s. 211 n.; *Glosa do wyroku NSA z 8 stycznia 2008 roku, II GSK 286/07*, OSP 2009/2/123.

²⁸ W. Góralski, W. Adamczewski, *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z 28 lipca 1993 roku*, Płock 1994, s. 42-44; J. Krukowski, *Konkordat polski*, s. 115-118.

skutek rezygnacji, przeniesienia, usunięcia, a także pozbawienia. Podobnie w stosunku do proboszcza przyczyny utraty urzędu reguluje kan. 538 § 1, stosownie do którego proboszcz traci swój urząd przez usunięcie lub przeniesienie, dokonane zgodnie z przepisami prawa przez biskupa diecezjalnego; przez zrzeczenie się dla słusznej przyczyny, dokonane przez samego proboszcza i, do ważności, przyjęte przez biskupa diecezjalnego, jak również po upływie czasu, jeżeli proboszcz był ustanowiony na określony czas. Już w tym miejscu należy wyjaśnić, że utrata urzędu po upływie określonego czasu lub po osiągnięciu wieku nie następuje automatycznie, ale dopiero z chwilą pisemnego powiadomienia przez kompetentną władzę (kan. 186). Chociaż kan. 538 nie przewiduje utraty urzędu proboszcza przez pozbawienie, jednak taki sposób utraty tego urzędu jest możliwy z mocy kan. 196 znajdującego się w przepisach ogólnych KPK²⁹. Pozbawienie urzędu jest karą za określone przestępstwa i następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku sądu kościelnego. Przeniesienie jest utratą jednego urzędu kościelnego przy jednoczesnym powierzeniu innego urzędu (kan. 190-191, a w przypadku przeniesienia proboszczów również kan. 1748-1752). Usunięcie z urzędu może nastąpić albo na mocy dekretu kompetentnej władzy kościelnej, albo na mocy samego prawa, zgodnie z przepisami kan. 194 (kan. 192). Stosownie do kan. 194 § 1 KPK mocą samego prawa zostaje usunięty z urzędu kościelnego: kto utracił stan duchowny (1), kto publicznie odstąpił od wiary katolickiej lub wspólnoty z Kościołem (2), duchowny, który usiłował zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne (3). Jakkolwiek usunięcie z urzędu z mocy prawa następuje z chwilą zaistnienia wskazanych wyżej faktów³⁰, to jednak w przypadkach wskazanych w punkcie 2 i 3, z uwagi na konieczność pewności co do stanu prawnego, winno zostać stwierdzone przez kompetentną władzę kościelną (art. 194 § 2). Do usunięcia z urzędu proboszcza na mocy dekretu kompetentnej władzy ma zastosowanie kan. 193 oraz kan. 1740-1747. Szczegółowe opisywanie procedury usunięcia proboszcza z urzędu jest ze względu na cel artykułu zbędne, dlatego niżej

²⁹ Por. *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II, s. 448-449.

³⁰ *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, s. 284.

zostaną wskazane tylko najważniejsze regulacje z tego zakresu³¹. Jako podstawę do wydania przez biskupa diecezjalnego dekretu o usunięciu proboszcza z parafii KPK wskazuje stan faktyczny, w którym posługiwanie jakiegoś proboszcza na skutek jakiejś przyczyny, nawet bez jego poważnej winy, staje się szkodliwe lub przynajmniej nieskuteczne (kan. 1740). Przykładowe przyczyny usunięcia proboszcza zostały wymienione w kan. 1741. Są to: sposób postępowania proboszcza, który przynosi wspólnocie kościelnej poważną szkodę lub zamieszanie (1); nieudolność albo trwała choroba umysłowa lub fizyczna, która czyni proboszcza nieużytecznym w wypełnianiu jego zadań (2); utrata dobrego imienia u uczciwych i poważnych parafian lub niechęć w stosunku do proboszcza, które według przewidywania szybko nie ustaną (3); poważne zaniedbanie lub naruszenie obowiązków parafialnych, które trwa mimo upomnienia (4); złe zarządzanie dobrami doczesnymi, z wielką szkodą Kościoła, ilekroć na zarządzenie złu brak innego środka (5)³². Przykładowe (a nie enumeratywne) określenie przesłanek usunięcia proboszcza z urzędu, jak również duże nasycenie tych przesłanek okolicznościami o charakterze ocennym powodują, że biskup ma dużą dyskrecyjną władzę do podjęcia decyzji o usunięciu. Dekret usunięcia – dla swojej skuteczności – musi zostać przekazany na piśmie (kan. 193 § 4). Proboszcz, w stosunku do którego wydano dekret o usunięciu, może decyzję tę zaskarżyć, wnosząc specyficzny środek zaskarżenia, jakim jest rekurs przeciw dekretom administracyjnym (kan. 1732-1739)³³.

³¹ Szersze informacje na ten temat np. *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, pod red. J. Krukowskiego, t. V, Pallottinum 2007, s. 437-446.

³² W literaturze wskazuje się, że brak zrzeczenia się urzędu proboszcza po ukończeniu 75. roku życia nie może być przyczyną usunięcia proboszcza z urzędu, gdy nie występują przyczyny wskazane w kan. 1741. E. Szafrowski, *Podręcznik*, s. 216.

³³ W pierwszym etapie proboszcz może skorzystać ze środka zaskarżenia, jakim jest rekurs hierarchiczny. Jest on wnoszony do jednej z kongregacji Kurii Rzymskiej. Podstawę jego wniesienia mogą stanowić zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego, a także merytoryczna wadliwość dekretu formalnie zgodnego z prawem. Kongregacji przysługują zarówno kompetencje kasacyjne, jak i kompetencje do merytorycznej zmiany aktu. W drugim etapie proboszcz od decyzji kongregacji może odwołać się do drugiej sekcji Sygnatury Apostolskiej, jednakże podstawę odwołania może stanowić jedynie naruszenie prawa, a druga sekcja Sygnatury Apostolskiej ma

Do czasu rozpatrzenia rekursu przeciwko dekretowi usunięcia biskup nie może mianować nowego proboszcza, ale powinien na ten czas ustanowić administratora parafialnego (kan. 1747 § 3).

Zgodnie z kan. 1747 § 1 usunięty proboszcz powinien powstrzymać się od wykonywania zadań proboszcza, jak najszybciej pozostawić wolny dom parafialny i wszystko, co należy do parafii przekazać temu, komu biskup parafię powierzył. Jeżeli chodzi o proboszcza chorego, który nie może być bez trudu przeniesiony z domu parafialnego na inne miejsce, biskup powinien mu pozostawić jego używanie, nawet wyłączone, na czas trwania tej konieczności (kan. 1747 § 3).

6. EKSMISJA BYŁEGO PROBOSZCZA

Niewątpliwie z uwagi na treść art. 7 ust. 1 Konkordatu utrata przez proboszcza urzędu kościelnego wywiera na gruncie prawa polskiego ten skutek, że przestaje on sprawować funkcję organu osoby prawnej, jaką jest parafia, a podejmowane przez niego czynności prawne w imieniu parafii nie wywierają dla parafii żadnych skutków prawnych (art. 39 k.c.). Z uwagi na funkcjonalne powiązanie prawa do zamieszkiwania na plebanii ze sprawowaniem urzędu kościelnego z chwilą utraty tego urzędu proboszcz traci również prawo do zamieszkiwania na plebanii, co zresztą wprost wysławia kan. 1747 § 1. O ile jednak utrata funkcji organu osoby prawnej ma charakter abstrakcyjny, o tyle eksmitowanie proboszcza, w przypadku gdy nie chce on dobrowolnie opuścić i wydać plebanii, wymaga już podjęcia konkretnych działań. Należy się zatem zastanowić, na jakiej drodze obowiązek byłego proboszcza w tym zakresie może być zrealizowany.

Z całą pewnością nie może wchodzić w grę egzekwowanie przez organy państwowe decyzji władz kościelnych o usunięciu proboszcza z parafii, tak jak to było w czasie obowiązywania Konkordatu z 1925 r., albowiem w obowiązującym stanie prawnym brak przepisu, który nakładałby na organy państwa takie obowiązki³⁴. Stosowny

jedynie kompetencje kasacyjne. Na ten temat szeroko: J. Krukowski, *Administracja w Kościele*, s. 181-251.

³⁴ Por. J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 124-125.

dekret biskupa nie jest zatem wykonywany ani w drodze egzekucji sądowej, ani w drodze egzekucji administracyjnej, dlatego że nie jest ani sądowym, ani administracyjnym tytułem wykonawczym. Nie ma również podstaw, aby traktować go jako tytuł egzekucyjny w rozumieniu k.p.c., ponieważ żaden akt prawny nie stanowi, że podlega on wykonaniu w drodze egzekucji sądowej (art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c.). Wobec tego należy przyjąć, że jedynym sposobem na usunięcie byłego proboszcza wbrew jego woli jest uzyskanie tytułu prawnego (innego niż sam dekret), który mógłby zostać wykonany w drodze egzekucji przez organy państwowe. Nie budzi wątpliwości, że sprawa o eksmisję jest sprawą cywilną pod względem materialnoprawnym, a zatem właściwy do jej rozpoznania będzie sąd powszechny stosujący przepisy procedury cywilnej (art. 1 k.p.c.), a stosownym tytułem wykonawczym będzie wyrok eksmisyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Należy zatem rozstrzygnąć, kto z takim powództwem może wystąpić. Zgodnie z art. 222 § 1 k.c. z powództwem windykacyjnym może wystąpić właściciel rzeczy, a zatem sama parafia jako osoba prawna będąca właścicielem nieruchomości, na której położona jest plebania, a nie biskup diecezjalny, któremu przysługuje jedynie prawo do powoływania i odwoływania proboszcza, będącego z punktu widzenia prawa cywilnego organem parafii. Aby parafia mogła skutecznie wystąpić z powództwem windykacyjnym, musi w jej imieniu działać uprawniony organ (art. 67 § 1 k.p.c.). Zatem po usunięciu dotychczasowego proboszcza biskup musi powierzyć parafię nowemu proboszczowi lub mianować administratora parafii, który stosownie do treści kan. 540 § 1 ma te same obowiązki co proboszcz. W czasie wniesienia rekursu przeciwko dekretowi usunięcia biskup nie może mianować nowego proboszcza, lecz powinien ustanowić administratora parafialnego (kan. 1747 § 3). Nie budzi wątpliwości, że administrator jest organem parafii w rozumieniu prawa polskiego (art. 7 ust. 3 pkt 5 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego)³⁵.

³⁵ Należy zwrócić uwagę, że stosownie do art. 68 k.p.c. organ osoby prawnej, a więc w tym wypadku proboszcz lub administrator parafii, ma obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności procesowej. Osoba wystę-

Warunkiem uwzględnienia powództwa o eksmisję (będącego rodzajem powództwa windykacyjnego) jest stosownie do treści art. 222 § 1 k.c. wykazanie przez powoda, że jest on właścicielem rzeczy oraz że pozwanemu nie przysługuje skuteczne względem niego prawo do władania rzeczą. Wykazanie własności rzeczy w przypadku procesu o eksmisję proboszcza będzie wyglądało tak samo jak w każdym innym procesie windykacyjnym; najczęściej będzie to przedstawienie odpisu z księgi wieczystej. Wydaje się natomiast, że środki obrony pozwanego, zmierzające do wykazania, że przysługuje mu skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą, będą ograniczone w porównaniu z typowym procesem eksmisyjnym. Jako przykład takiego typowego procesu eksmisyjnego można wskazać proces, w którym powód domaga się, aby sąd nakazał opuszczenie, opróżnienie i wydanie lokalu przez (byłego) najemcę. W takiej sytuacji sąd rozpoznający sprawę będzie badał nie tylko, czy pozwany utracił prawo do lokalu, dlatego że powód (wynajmujący) złożył oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy, ale również czy oświadczenie takie rzeczywiście wywarło skutek w postaci wypowiedzenia umowy najmu, a w efekcie, czy najemca utracił skuteczne względem właściciela prawo do władania lokalem. Tak więc sąd będzie np. badał, czy zostały spełnione przesłanki skutecznego wypowiedzenia umowy najmu przewidziane w art. 11 ust. 2 pkt 2 ustawy z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów³⁶ w postaci zwłoki przez najemcę z zapłatą czynszu za trzy pełne okresy płatności, uprzedzenia najemcy o zamiarze wypowiedzenia i wyznaczenia dodatkowego miesięcznego terminu na zapłatę bieżących i zaległych należności.

W przypadku domagania się eksmisji proboszcza dowodem na utratę przez proboszcza uprawnienia do zamieszkiwania na plebanii będzie najczęściej dekret biskupa diecezjalnego o usunięciu proboszcza³⁷. Należy się zatem zastanowić, czy pozwany może skutecznie

pująca w procesie jako organ parafii będzie zatem obowiązana załączyć oryginał dekretu powołania do sprawowania tej funkcji lub jego notarialnie (a więc przez notariusza państwowego, a nie kościelnego) poświadczony odpis.

³⁶ Dz.U. z 2001 r., Nr 71, poz. 733 z późn. zm.

³⁷ W dalszych rozważaniach pomijam pozostałe przypadki utraty przez proboszcza jego urzędu.

przed sądem państwowym, orzekającym w przedmiocie eksmisji, podnosić zarzuty dotyczące zaistnienia przesłanek do wydania dekretu lub uchybień formalnych samego dokumentu, będących podstawą zaskarżenia dekretu na gruncie prawa kanonicznego. Z punktu widzenia procedury cywilnej dekret biskupa należy uznać za dokument prywatny (art. 245 k.p.c.).

W mojej ocenie były proboszcz nie może w procesie eksmisyjnym skutecznie podnosić tego typu zarzutów z uwagi na powoływany już wcześniej art. 7 ust. 1 Konkordatu, zgodnie z którym urzędy kościelne obsadza kompetentna władza kościelna, stosownie do przepisów prawa kanonicznego. Badanie przez sąd państwowy przesłanek usunięcia proboszcza przewidzianych w prawie kanonicznym prowadziłoby do ingerencji państwa w dziedzinę zastrzeżoną do wyłącznej kompetencji władz kościelnych, a tym samym naruszałoby nie tylko przepis art. 7 ust. 1 Konkordatu, ale również konkordatową (art. 1 i 5) i konstytucyjną zasadę autonomii i niezależności Kościoła i państwa (art. 25 ust. 3 Konstytucji). Uważam, że z tego samego powodu pozwany nie mógłby skutecznie podnosić zarzutów co do formy dekretu, będących podstawą zaskarżenia dekretu na gruncie prawa kanonicznego, jak również wykazywać, że nowy proboszcz nie jest w rzeczywistości uprawniony do działania w imieniu parafii będącej powodem ze względu na naruszenie przy jego powołaniu przepisów prawa kanonicznego (np. mianowanie nowego proboszcza, a nie administratora parafii, podczas rekursu przeciwko dekretowi usunięcia byłoby sprzeczne z kan. 1747 § 3). Podsumowując, uważam, że w procesie o eksmisję proboszcza sąd powinien ograniczyć się do badania, czy parafia jest właścicielem nieruchomości zajmowanej przez proboszcza, czy nowy proboszcz działający w imieniu parafii (powódki) ma stosowny dekret o powołaniu na to stanowisko przez biskupa diecezjalnego oraz czy został wydany dekret o usunięciu poprzedniego proboszcza (pозwanego). Tak więc kognicja sądu państwowego w rozważanym przypadku nie obejmuje badania skuteczności działań prawnych podjętych na podstawie prawa kanonicznego. Powyższe nie wyklucza oczywiście możliwości podnoszenia przez pozwanego zarzutów wskazujących na podrobienie dokumentu (dekretu). Należy również przyjąć, że gdyby przed wydaniem wyroku dekret o usu-

nięciu proboszcza został wzruszony na drodze przewidzianej przez prawo kanoniczne, pozwany mógłby się powołać na tę okoliczność, albowiem sąd wydaje wyrok na podstawie stanu prawnego z chwilą zamknięcia rozprawy, a nie wniesienia pozwu (art. 316 § 1 k.p.c.). Gdyby pozwany wzruszenie dekretu uzyskał już po wydaniu wyroku, mógłby okoliczność tę podnieść w apelacji bez ograniczeń wynikających z art. 381 k.p.c.

Uważam, że przedstawione wyżej uwagi co do kognicji sądu nie stoją na przeszkodzie zastosowaniu do byłego proboszcza ustawy o ochronie praw lokatorów, gdyż proboszcz korzystał z plebanii na podstawie innego tytułu prawnego niż prawo własności (a więc spełnia definicję lokatora opisaną w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie praw lokatorów), a plebania nie jest pomieszczeniem przeznaczonym dla krótkotrwałego, lecz stałego pobytu proboszcza, a zatem jest lokalem w rozumieniu tejże ustawy (art. 2 ust. 1 pkt 4). W konsekwencji o procesie eksmisyjnym sąd powinien powiadomić gminę właściwą ze względu na miejsce położenia parafii w celu umożliwienia jej wstąpienia do sprawy (art. 15 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów). Sąd może również orzec o uprawnieniu byłego proboszcza do otrzymania lokalu socjalnego ze względu na jego sytuację materialną (art. 14 ust. 3 cyt. ustawy) i w takim wypadku nakazuje wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego (art. 14 ust. 6 cyt. ustawy). W przypadku orzeczenia o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego sąd może wyznaczyć pozwanemu odpowiedni termin na opuszczenie i opróżnienie plebanii (art. 320 k.p.c.). Do wykonania wyroku orzekającego eksmisję proboszcza, tak jak i każdego innego wyroku eksmisyjnego będzie miał zastosowanie art. 1046 k.p.c., a więc komornik wstrzyma wykonanie czynności eksmisyjnych do czasu wskazania przez gminę (lub wierzyciela) pomieszczenia tymczasowego, spełniającego kryteria wskazane w art. 1046 § 6 k.p.c. i rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 1046 § 11 k.p.c.³⁸

³⁸ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszcze-

PODSUMOWANIE

Uważam, że wskazane wyżej rozwiązania dotyczące eksmisji proboszcza będą mogły w pełnym zakresie znaleźć zastosowanie w stosunku do tych wszystkich osób, które na gruncie prawa kanonicznego sprawują jakiś urząd kościelny (art. 7 ust. 1 Konkordatu) i którym z uwagi na sprawowanie tego urzędu przysługuje prawo zamieszkiwania w lokalu stanowiącym własność kościelnej osoby prawnej. Tak więc w tych wypadkach kompetencja sądu powszechnego w zakresie badania, czy pozwany utracił prawo do zamieszkiwania w lokalu, będzie się sprowadzała do stwierdzenia, czy została wydana stosowna decyzja władzy kościelnej o usunięciu (pozbawieniu) urzędu kościelnego. Natomiast w przypadkach osób, które utraciły prawo do zamieszkiwania w lokalach kościelnych osób prawnych, a które nie sprawują żadnego urzędu kościelnego, art. 7 ust. 1 Konkordatu nie będzie miał zastosowania. W konsekwencji sąd powszechny będzie obowiązany do badania, czy rzeczywiście na gruncie prawa kanonicznego utraciły one prawo do zamieszkiwania w takim lokalu, innymi słowy, stosowny dekret władzy kościelnej nie będzie miał tutaj decydującego znaczenia, należałoby go bowiem traktować analogicznie jak wypowiedzenie umowy najmu; złożenie takiego oświadczenia nie przesądza zaś automatycznie jego skuteczności w postaci wygaśnięcia stosunku prawnego. Wydaje się, że w takiej sytuacji pozostawać będą np. zakonnicy. Oczywiście, w takiej sytuacji prawo kanoniczne z punktu widzenia prawa polskiego należy traktować jedynie jak element umowy cywilnoprawnej.

Zdaję sobie sprawę, że zaproponowane rozwiązanie ma też słabe punkty. Z jednej strony bowiem pojęcie urzędu kościelnego nie jest w prawie kanonicznym rozumiane jednolicie³⁹, co wymagałoby od sądu powszechnego znajomości nie tylko poszczególnych kanonów, ale również doktryny prawa kanonicznego dla określenia, jaki jest zakres jego kognicji w procesie eksmisyjnym, z drugiej zaś przyjęcie,

nia albo o wydanie nieruchomości oraz szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać tymczasowe pomieszczenie (Dz.U. z 2005 r., Nr 17, poz. 155).

³⁹ R. Sobański, *Kościół jako podmiot prawa*, s. 134-170.

że sąd powszechny w procesie eksmisyjnym bada przesłanki usunięcia z danej funkcji o charakterze czysto teologicznym (jako podstawę do wydalenia z instytutu życia konsekrowanego kan. 696 § 1 przewiduje np. rozpowszechnianie poglądów potępionych przez Nauczycielski Urząd Kościoła), pozostawałoby w sprzeczności z zasadą autonomii i niezależności Kościoła i państwa.

Wydaje się, że pewnym sposobem wyjścia z zaistniałej sytuacji mogłoby być przyjęcie, że pojęcie powierzenia urzędu kościelnego ma na gruncie art. 7 ust. 1 Konkordatu charakter autonomiczny (w gruncie rzeczy szerszy niż w prawie kanonicznym) i oznacza powołanie (odwołanie) z jakiegokolwiek funkcji w ramach struktury organizacyjnej Kościoła. Kwestia ta wymaga jednak dalszych badań.

THE LOSS OF THE OFFICE OF PASTOR UNDER CANON LAW AND ITS SIGNIFICANCE IN THE EVICTION PROCESS

S u m m a r y

The author discusses the problem of removal of a pastor from his parish by a bishop and ponders upon the effects of such a decision in Polish law, in particular when it comes to the eventual eviction process. Canon law stipulates that a pastor removed from his office should leave the parish house. As the author points out, the constitution and other statutes sanction the principle of Church's autonomy and independence; for this reason, state authorities are not empowered to assess the decision of the ecclesiastical office on the removal of a pastor. Moreover, the same principle says that such decisions may not be (as opposite to the period of the 2nd Republic of Poland) executed by state authorities. Should a pastor refuse to vacate the parish of his own accord, it is necessary to petition a state court for issuing an eviction order. Only such a judicial decision may be suitably enforced. In the author's opinion, the pastor's position in the eviction process is less advantageous, compared with other respondents, for – due to the Church's liberty in filing ecclesiastical officials – he is not in a position to dispute the reasons behind or draw attention to formal defects of the bishop's decree of

removal. As a matter of fact, evidentiary proceedings are confined to an evaluation of whether the decree in question has been issued. Nevertheless, the Church's autonomy does not rule out the option of recourse to the regulations of Polish law pertaining to the protection of tenants in an eviction process.

The author reckons that the opinions concerning the removal of a pastor and put forth in the article may prove workable also in the eviction of persons holding other ecclesiastical offices as well as those in other functions in the Church's organisational structure – this issue requires further study.

Translated by Konrad Szulga